



500 pustostanów niszczeje - sprostowanie

2012-12-12

W tekście „500 pustostanów niszczeje, a kolejka po mieszkanie rośnie” (Dziennik Polski z dnia 23 listopada 2012 r.), Pani Agnieszki Maj znalazły się nieprawdziwe informacje.

Nieprawdą jest stwierdzenie, że „500 pustostanów niszczeje”. Tytuł artykułu wprowadza czytelników w błąd i ma na celu wzbudzanie sensacji, kosztem rzetelnej informacji. Przede wszystkim autorka sugeruje, że gmina ma do dyspozycji 500 pustostanów, które w każdej chwili mogą zostać zasiedlone. Gdy przyjrzymy się dokładnie danym okaże się, że 184 lokale są przeznaczone do wyburzenia, pod inwestycje, lub miasto zamierza je sprzedać. Kolejne 23 lokale stanowią „pracownie plastyczne”, a zatem również nie mogą one zostać zasiedlone. 108 lokali mieszkalnych przeznaczonych jest do wynajęcia w trybie konkursu ofert na Program Pomocy Lokatorom oraz w trybie aukcji ze względu na powierzchnię powyżej 80 m². Pozostałe zaś lokale są albo w trakcie zasiedlania albo w trakcie remontu, finansowanego bądź przez przyszłych najemców, bądź gminę, a także przez właścicieli nieruchomości, którzy w ten sposób chcą przyspieszyć eksmisję lokatorów ze swojej nieruchomości. W kontekście tych wyjaśnień, nieprawdziwa jest sugestia zawarta w podtytule artykułu, jakoby możliwe było „wykorzystanie” 500 lokali komunalnych celem zmniejszenia kolejki osób oczekujących. Przedstawione powyżej dane były dostępne w Urzędzie Miasta Krakowa, jak również prezentowane na Komisji Mieszkalnictwa, której członkowie zapoznali się z zasadami gospodarowania pustostanami, nie wnosząc w tym zakresie żadnych uwag. Dziwi nas więc, że przygotowując materiał pani redaktor Agnieszka Maj – dziennikarz z doświadczeniem w kontaktach z Urzędem Miasta Krakowa, nie zwróciła się o te dane ani do Wydziału Mieszkalnictwa, ani też do przewodniczącego komisji. Zamiast tego, dowolnie żonglując danymi, przedstawiła fałszywe wyobrażenia o istnieniu dużego zasobu gminnych pustostanów. Należy również zaznaczyć, że decydując się na publikację stanowiska osoby, która prezentuje pogląd, że włamywanie się do pustostanu gminnego nie jest niczym nagannym, bez opatrzenia tej wypowiedzi stosownym komentarzem (choćby tak zdawkowym, że jest to przestępstwo zagrożone sankcją karną określoną w ustawie z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny), Pani Redaktor postępuje co najmniej nieodpowiedzialnie, gdyż może to zostać odebrane jako zachęcenie do popełniania tego typu przestępstw.

Nieprawdą jest też sugestia, iż miasto nie chce ujawniać danych nt. pustostanów. Zgodnie z ustaleniami, które zapadły przy Okrągłym Stole Mieszkaniowym dane na temat ilości pustostanów lokali mieszkalnych stanowiących własność GMK wraz z ich przewidywanym przeznaczeniem będą publikowane raz na pół roku wg stanu na dzień 30 czerwca i 31 grudnia, odpowiednio do 15 lipca i do 15 stycznia na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Miasta Krakowa.

Dowodem na nierzetelność artykułu niech będzie także sama ilustracja. Przedstawiona na niej kamienica znajdująca się przy ulic Starowiślnej ani nie stoi pusta, ani nie należy do gminy, więc i tym bardziej gmina nie ma zamiaru jest sprzedawać.

*Katarzyna Zapał - Dyrektor Zarządu Budynków Komunalnych w Krakowie
Edward Siatka- Zastępca Dyrektora Wydziału Mieszkalnictwa*